

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 144. — W Czwartek dnia 23. Czerwca 1836.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się drugim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi: . . . 1 Tal. 18³/₄ sgr.; dla zamiejscowych zaś: . . . 2 Tal.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę **CODZIENNIE** wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata egzemplarza na papierze kancelaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartatu, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 23. Czerwca 1836.

Expedycja Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 15. Czerwca.

JO. General Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, wczoraj rano wrócił do Warszawy.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 10. Czerwca.

Na posiedzeniu wczorajszem Izby niższej wyjaśniał Lord Russell Izbie plan swój względem zmienionego przez Izbę wyższą bilu muncypalnego Irlandyi. Propozycye, które on w miejsce pierwotkowego przez Ministrów wniesionego bilu i poprawek Izby wyższej przedłożył, zgadzają się zupełnie z podanemi już dawniej przez gazety ministeryalne wiado-

mościami o tym przedmiocie, wyjawszy, że obecnie też Carrickfergus, a zatem w ogóle 12 miast przyjął. Po zniesieniu albowiem istniejących dotąd korporacyi irlandzkich, mają teraz 12 największym miastom Irlandyi (podług poprawki Xięcia Richmond w Izbie wyższej siedem tylko miast obrano) nowe być nadane statuta muncypalne z władzą wyboru pierwszych urzędników miasta, Mayora i Aldermana, 20 innych miast ma otrzymać prawo mianowania Kommissarzy, mających zawiadować sprawami miejscowemi, o ile się porządku i spokojności publicznej dotyczą. Do innych miast, które dotychczas muncypalność posiadały, niema dotąd ściągać się postanowienie, które się dotyczy miast drugiej klasy, i dopiero po dokładniejszym rzeczy roztrząśnię-

niu ma być zdecydowanem, jakim sposobem ich sprawy miejscowe mają być obrabiane. W każdym razie jednak ma być odrzucony wniosek Lordów, żądających, aby Lorda-Lieutenanta Irlandyi apoważniono do mianowania Kommissarzy, którzy własnością muncypalności zawiadować mają. Minister sądził, iż się zdaje, że poprawki Izby wyższej w tym tylko celu ułożone i przyjęte zostały, aby ile możności najgorsze części starodawnego systemu zatrzymać i z nowego wszystko, co istotnie jest korzystnem, oddalić, tak dalece, iż Izba niższa, wierna zasadom swoim, na żaden sposób w układy z drugą odnogą prawodawczą wdawać się nie może; ponieważ jednak życzy (Lord Russell) aby Izba niższa okazała skłonność do pojednania się, niechce natychmiast wnosić o odrzucenie wszystkich poprawek Lordów, lecz je częściowo przyjąć, ale z takimi modyfikacyami, któreby głównej zasady środków ministeryalnych nie naruszały. Mniej niemógłby proponować, więcej jednak niechce żądać, starając się o utrzymanie pokoju i jednności. — Sir W. Follet, który następnie głos zabrał, oświadczył, że wniosków Ministra nie chwali, lecz wnioski Lordów ile możności popierać pragnie. Potem jęli jeszcze mówić PP. O'Brien, Ewart, Ward, Kapitan Berkeley, Lord Clements, Sergeant O'Loghlen i kilku innych na korzyść propozycji ministeryalnych a PP. G. Price, Pułkownik Conolly, Hamilton i Shaw, na korzyść poprawek Izby wyższej, zaś obrady na dzień dzisiejszy odłożono.

Z sposobu tłumaczenia się gazet torysowskich a bardziej jeszcze z mianych wczoraj przez Torysów mów w Izbie niższej wnioskować można, iż nadzieja, że stronnictwa względem bilu korporacyjnego się pogodzą, coraz bardziej znika.

Onegdaj umarł tu Dr. O'Meara, lekarz Napoleona na wyspie Sw. Heleny.

Ulica Pall Mall, leżąca na końcu pałacu St. James, składać się będzie nareszcie z samych domów klubowych, z których każdy do pałacu podobny. Większa część co do charakteru swego, konserwatywna; wszakże odkąd klub Ultra-Konserwatystów Carlton wspaniałym gmach tam sobie wyśrawić kazał i nawet w klubie whigowskim Brooke niejakiś duch konserwatyzmu spozstrzegać się daje, postanowili Reformerowie także na ulicy Pall Mall klub dla siebie urządzić; dali mu nazwę Klub Reformy. Summę 30.000 funt. st. już w tym celu uzbierano, 1000 członków wpisano, około 500 kandydatów stoi jeszcze w rejestrach, wszyscy Ministrowie członkami i ten lojalny reformy klub mógł już przy sposobności ostatnich uro-

dzin Króla szczyt swój rzesisto oświecony wspaniale wznosić nad swoim konserwatywnym sąsiadem. Tak występują stronnictwa naprzeciw sobie w kraju naszym; jestto dzieciństwem wziętém na wielką miarę.

Donoszą o okropnem zdarzeniu z St. Louis w Stanach Zjednoczonych. Dnia 28. Kwieta, murzyn, aby drugiemu kolorowemu, którego ujął chciano, nasłręczyć sposobność do ujęcia, stawiał był opór sile zbrojnej, zabił jednego urzędnika i zranił drugiego; wtenczas dopiero, gdy mu rękę pogruchotano, zdołano go uwięzić. Wkrótce potem spiknęło się pospólstwo i wtargnęło mimo oporu policyantów do więzienia; uchwyciło murzyną, przywiązało go do drzewa i żywcem spaliło. — Jeśli (wyraża jedna gazeta tutejsza) Amerykanie oświatę europejską odziedziczyli, zdaje się jednak, że barbarzyństwo indyjskie też miało wpływ na nich.

N i d e r l a n d y.

Z Amsterdamu, dnia 7. Czerwca.

Generał-Major Verveer odebrał od rządu polecenie, aby się udał do posiadłości naszych przy brzegu Gwinei i w głąb Afryki, celem wejścia w układy z Xięciem Ashantów i innymi naczelnikami murzynów o zaciąganie murzynów do służby wojskowej w Indyach Wschodnich.

Panowie Ferrurier, le Chevalier i Brade otrzymali od rządu pozwolenia na zrobienie kolei żelaznej między tutejszem miastem i Harlem.

S z w a j c a r y a.

Z Zurich, dnia 9. Czerwca.

(Merkury szwabski.) — Sprowadzenie Jezuitów do Schwyzu przez tameczne reakcyjne stronnictwo jest uwagi godnym wypadkiem. Przed laty istniało w Schwyzu prawo, że każdy, któryby wniosek chciał uczynić względem wprowadzenia Jezuitów, od czci i wiary odsadzony i z pod prawa wyjęty zostanie; teraz nie tylko się rzecz ma całkiem inaczej, ale nadto Benedyktyni w Einsiedeln, tchnący niegdyś klasztorną nienawiścią przeciw Jezuitom, ci później narodzeni synowie kościoła katolickiego, przyłożyli się znacznie do zaprowadzenia tej zmiany i ofiarowali nawet z swęj strony 1000 luidorów na budowę dla tego zgromadzenia. Oczywiście jest rzeczą, że wśród tak zawichrzonych czasów takowa straż przednia dla klasztoru w Einsiedeln bardzo pożądaną być musi. Lecz polityczni przeciwnicy górującego obecnie stronnictwa powinni się w Schwyzu na różne przykrości przygotować.

Gazeta bazylejska pisze: Miasto sejmu zamysła podobno, jak głoszą, o ułożeniu listy

wszystkich w Szwajcaryi przebywających zagranicznych wychodźców, z wyrażeniem nazwiska, rysopisu i miejsca urodzenia, którą chce wszystkim Stanom wręczyć i wyraźnie żądać, aby żadnego z tych opisanych wychodźców dłużej na ziemi szwajcarskiej nie cierpiano. Spodziewać się należy, że środek ten niebędzie zastosowany do spokojnych i dalekich od polityki, li tylko utrzymaniem życia zajętych wychodźców. Co się innych dotyczy, cieszyć się tylko należy, że, choć i późno, raz przecież usunięta będzie przyczyna do sprawiedliwych zażaleń z strony ościennych państw na lud szwajcarski. Ileby to niepotrzebnych zabiegów i korespondencji było się uniknęło, gdyby postanowienie takowe przed dwoma laty wydane było!

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Czynność policyi w przydybaniu włóczęgów, żebraków i zbrodniarzy wydaje jak najpomyślniejsze skutki. A tak w przeciągu roku zeszłego Król. wójci obwodowi i żandarmy, dostawili do straży w 17 powiatach tutejszego obwodu regencyjnego 3154 żebraków i włóczęgów, 2488 zbrodniarzy i 4076 osób z przyczyny przekroczeń policyjnych. Najmniej aresztowań było w obwodzie Międzychodzkiem, t. j. 70; najwięcej w Wschowskim t. j. 1303.

Do zajmujących czasu terazniejszego zjawisk policzyć można życie, jakie się na niwie literatury oczyszczył zewsząd objawia. Każdy niemal ubiega się z troskliwością godną naśladowania, by w zakresie swoim był drugim użyteczny już to przez objawienie własnych myśli, już to przez przelanie cudzych na oczysty język. Praca drugich, jakkolwiek nieoriginalna, o tyle zasłuży na szanunek u potomności, że zachęcając doskonalszych do prac tego rodzaju skieruje nie jednego na drogę, która nie wszystkim rodakom jest znana. Nowe wyszłe tłumaczenie polskie dzieła słynnego gospodarza Albrechta Bloka pod napisem:

„Uwagi gospodarskie“ należy niezaprzeczenie do przedsięwzięć i prac bardzo użytecznych, przyczyniających się zapewne nie mało do podniesienia u nas gospodarstwa wiejskiego tej to kolebki bogactw narodowych. System, jaki autor niemiecki wprowadza, zasadzający się na 40letniem doświadczeniu, tem bardziej podobno odpowie życzeniom gospodarza naszych okolic, że i Szląsk, ojczyzna Bloka to samo, co i polska ziemia, ma położenie. Ziomkowie uznając tę sobie

wyświadczoną przysługę wesprzą chwalebne chęci przedsiębiorców tłumaczenia.

Kr.....ski,

Z Warszawy. — Zaszczytnie znany w zawodzie literackim Pan J. B. Rakowiecki, wydawca „Prawdy Ruskiej“ wydał teraz „Odezwę do miłośników języka i starożytności Słowiańskich.“ W piśmie tem wzywa uczony badacz rzeczy słowiańskich do prenumeraty na dzieło, które zamysła ogłosić, a które ma tytuł: „Historja języka słowiańskiego i powstałych z niego dyalektów, obejmująca rzecz o cywilnym dawnym Słowian stanie.“ Dzieło to składa się z 4 tomów: Tom I. obejmuje: Teoryę i Praktykę sposobu utworzenia się mowy ludzkiej, dzielącej się z natury rzeczy na różne języki martwe i żyjące; Tom II. zawiera: Rzecz o cywilnym dawnym Słowian stanie; Tom III. obejmuje: Historję początku i stanu języka słowiańskiego i powstałych z niego dyalektów; Tom IV. Wypisy oryginalnych najdawniejszych pomników piśmiennych różnych dyalektów słowiańskich. Prócz tego wzywa P. Rakowiecki miłośników słowiańszczyzny, aby raczyli udzielać mu swych uwag, spostrzeżeń i materiałów mogących tyczyć się przedmiotu wyżej opisanego dzieła jego. „Otrzymanie (są słowa autora) żądanych przez korespondencyą, lub pisma publiczne, wiadomości, byłoby mi pomocą do poprawiania i uzupełniania dzieła mego, nawet w czasie rozpoczętego druku, przez umieszczanie we właściwych miejscach zbieranych takowym sposobem wiadomości i materiałów. Podobną pomoc, bez czynionęj nawet odezwy, w ciągu druku pierwszego dzieła mego (Prawda Ruska) od wielu miłośników słowiańszczyzny, którzy się dowiedzieli o mojem przedsięwzięciu, łaskawie miałem sobie udzielać, a mianowicie: przez Hr. Rumiancowa, — Vice Admirala Szyszkowa, — Kuratora Uniwersytetu Petersburskiego Borozdyna, — Radcę Stanu Anastazewicza; — Jungmana, — Hankę i innych, którzy raczyli mi udzielać swych uwag i dostarczać potrzebnych materiałów. Z takowego zatem doświadczenia, tem więcej spodziewam się teraz żądanej pomocy od miłośników słowiańszczyzny, do których wiadomości dojdzie niniejsza odezwa moja. Osoby, mające wolę udzielania swej pomocy tak do uzupełnienia pomienionego dzieła przez dostarczanie potrzebnych uwag i materiałów, jako też przez zebranie przedpłaty na wydanie onego, raczą się zgłaszać pod adresem WW. Zawadzkiego i Węckiego, mających swą księgarnią w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu Nr. 415.“

W Królestwie Polskiem zajmują się obecnie mocno chodowaniem jedwabników. Pan Tillmes, fabrykant z Petersburga, zakłada w Warszawie fabrykę wyrobów jedwabnych, do której używanym będzie sam tylko jedwab krajowy; tym sposobem otworzy się właścicielom dóbr nowe źródło dochodów. Niedgdyś i w prowincyi naszej chodowano znaczną liczbę jedwabników, czego dowodem są starożytne drzewa morwowe, które tu i owdzie, jakoto w Kurniku, Racacie i t. d., dziś jeszcze napotykamy. Czy w obecnym stanie u nas rolnictwa, w czasie gdy ziemiopłody nie wynagradzają trudów i nakładów rolnika, niewarłoby wznowić zaniechaną tę gałąź przemysłu?

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Majątność Witkowska w Powiecie Gnieźnieńskim, przez Dyrekcyę Ziemstwa oszacowana na 84,796 Tal. 15 sgr. 10 fen. wedle tary mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 29. Października 1836. przedpołudniem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Niewiadomi z pobytu wierzycciele, mianowicie sukcesorowie Adwokata Wacława Wilperta zapożyczają się niniejszem publicznie.

WEZWANIE WZGLĘDEM DOKUMENTU.

Na wniosek małżonków Kranzów, amortyzacya obligacyi przez tegoż Gottfryda Kranc okupnika z Sikorzyna na rzecz rodziców swych Krystofa i Krystyny z Raketów małżonków Kranzów względem pożyczonych od nich Tal. 800, przed niegdy Wollenhauptem Radczą sprawiedliwości w mieście tutejszem pod dniem 26. Maja roku 1830. zeznaną, a wedle doniesienia zagubioną, nastąpić ma.

Tym końcem wzywamy obligacyi tej posiadaczów, ich sukcesorów, cessionaryuszów lub tych, którzyby w ich prawa wstąpili, aby pretensye swe, jakieby z obligacyi tej mieć mienili, natychmiast, a najdalej w terminie na dzień 4. Października r. b. przedpołudniem o godzinie 11tej przed Delegowanym naszym Ur. Grumbsch, Referendaryuszem Sądu Głównego Ziemiańskiego, w Sądzie naszym wyznaczonym zgłosili, w przeciwnym razie z pretensyami swemi jakieby do tej summy mieć mogli prekludowanemi będą, a przy nałożeniu im o to wiecznego milczenia amortyzacya obligacyi z dnia 26. Maja 1830. wyrzeczona zostanie.

Rawicz, dnia 6. Czerwca 1836.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Z przyczyny zmiany dzierzawy w wsi Długich pod Wschową drogą prywatnej licytacji najwiecej dającemu dnia 1. Lipca r. b. przedawane będą przeszło 60 sztuk bydła pięknej szlaskiej rassy.

Podpisany ma zaszczyt uniżenie wezwać W.W. Mandantów ś. p. brata mego Wilhelma Mittelstaedta, Kommissarza sprawiedliwości, aby akta doręczne w interessach prawnych jemu powierzonych a dotąd w Registraturze jego się znajdujących, za zaspokojeniem należności i kosztów jego jeszcze mu przypadających, odemnie odebrać zechcieli.

Poznań, dnia 14. Czerwca 1836.

Ed. Mittelstaedt,

jako opiekun nieletnich dzieci i zawiadowca pozostałością.

Doniesienie o tureckich towarach.

Szanownej Publiczności donoszę niniejszem najuniżenie, iż na czas jarmarku świętojańskiego otrzymałem w komis od Pana Pawła Georgiewicza, kupca w Konstantynopolu, pewną ilość towarów, składających się z prawdziwych tureckich szalów kaszemirowych, jakoteż z prawdziwego tytoniu tureckiego, krajanego jakoteż w liściach, który się szczególnie lekkością swoją i przyjemnym zapachem zaleca.

J. Mendelsohn,
pod ratuszem.

Polecam łaskawym szanownego muzykalnego Publikum względem fortepiany i pianoforty stojące wszelkiej formy, przeze mnie robione w guście najnowszym i doznanej roboty.

Leszno, dnia 15. Czerwca 1836.

Ernest Grauer, ulica Zamkowa Nr. 689.

280 sztuk tłustych skopów są do sprzedania w Babinie pod Szrodą.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 20. Czerwca 1836.

	Tal.	sgr.	ten.	do	Tal.	sgr.	feni.
Pszenica . . .	1	10	—	—	1	12	—
Żyto . . .	—	24	—	—	—	25	—
Jęczmień . . .	—	17	6	—	—	18	6
Owies . . .	—	15	6	—	—	16	6
Tatarka . . .	—	25	—	—	—	26	—
Groch . . .	1	1	6	—	1	2	6
Ziemiaki . . .	—	12	—	—	—	17	—
Siana cetnar à							
110 ff. . .	—	23	—	—	—	24	—
Słomy kopa à							
1200 ff. . .	3	20	—	—	3	25	—
Masła gamiec	1	8	—	—	1	10	—